

Sygn. akt I C 81/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Zientara

Protokolant: sekr. sądowy Anna Bancercz

po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2017 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa W. M.

przeciwko A. M.

o ochronę dóbr osobistych

1. zakazuje pozwanemu A. M. używania kamer, aparatów fotograficznych umieszczonych w lokalu użytkowym, stanowiącym współwłasność stron, położonym przy ul. (...) w I., dla którego prowadzona jest księga wieczysta Kw (...), skierowanych na część tego lokalu zajmowaną przez powoda zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Iławie z dnia 18 stycznia 2012 r. wydanym w sprawie I Ns(...);

2. nakazuje pozwanemu, aby w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia wyroku złożył powodowi, listem poleconym nadanym za potwierdzeniem odbioru, oświadczenie o treści:

„Ja niżej podpisany A. M. przepraszam mojego brata W. M. za naruszenie jego dóbr osobistych na skutek umieszczenia kamer w lokalu użytkowym, stanowiącym naszą współwłasność, skierowanych na część tego lokalu zajmowaną przez W. M., zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Iławie z dnia 18 stycznia 2012 r. wydanym w sprawie I Ns(...);

3. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

4. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 420 zł /czterysta dwadzieścia złotych/ tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 81/17

UZASADNIENIE

Powód W. M. domagał się zakazania pozwanemu A. M. używania wszelkich kamer, aparatów fotograficznych umieszczonych w lokalu użytkowym stanowiącym współwłasność stron położonym przy ul. (...) w I., dla którego Sąd Rejonowy w Iławie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW (...), skierowanych na część ww. lokalu zajmowaną przez powoda. Zażądał też nakazania pozwanemu, aby w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się wyroku złożył jemu listem poleconym, nadanym za potwierdzeniem odbioru, oświadczenia o treści:

„Ja, niżej podpisany A. M. przepraszam mojego brata W. M. za wszystkie swoje działania, wskutek których naruszyłem jego dobra osobiste”.

Ponadto, wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz zasądzenia zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że strony są współwłaścicielami nieruchomości położonej w I.. Od kilku lat toczy się sprawa o zniesienie współwłasności tej nieruchomości. W dniu 18 stycznia 2012 r. Sąd Rejonowy w Iławie wydał postanowienie, na mocy którego ustalił sposób korzystania z elementów wspólnych budynku w ten sposób, że W. M. i V. M. (1) korzystać mają ze stanowiska napraw samochodów znajdującego się w pomieszczeniu na parterze po lewej stronie od wejścia, z zapewnieniem nieograniczonego prawa dojazdu z ulicy do pomieszczeń warsztatowych na parterze. Pozwany od wielu miesięcy monitoruje przy użyciu kamery część lokalu użytkowego zajmowanego przez powoda zgodnie z powołanym wyżej postanowieniem. W ocenie powoda, działania pozwanego naruszają jego dobra osobiste w postaci prawa do prywatności i prawa do wizerunku. Odnosząc się do roszczenia o zadośćuczynienie powód wskazał, iż z uwagi na długotrwałość i uciążliwość zachowań pozwanego, żądana przez niego kwota nie jest wygórowana.

Pozwany A. M. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że umieszczenie przez niego urządzenia rejestrującego w pomieszczeniu na parterze budynku, po prawej stronie od wejścia nie jest działaniem bezprawnym lub niezgodnym z zasadami współżycia społecznego. Umieszczenie kamery w pomieszczeniu, do którego przysługuje mu zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Iławie prawo do korzystania i którego w dalszym ciągu jest właścicielem stanowi jego uprawnienie (atrybut), które tworzy prawo własności, zgodnie z art. 140 k.c. W ocenie pozwanego, działania takiego nie sposób również uznać za niezgodne z zasadami współżycia społecznego, mając w szczególności na uwadze fakt, że kamera zamontowana na ścianie nie jest uruchomiona, jest jedynie tzw. „straszakiem”.

Odnosząc się do roszczenia o zadośćuczynienie pozwany podniósł, że powód nie wykazał, aby naruszenie dóbr osobistych miało charakter zawiniony, czego wymaga przepis art. 448 k.c.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony są współwłaścicielami nieruchomości gruntowej położonej w I. przy ulicy (...), dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Iławie V Wydział Ksiąg Wieczystych księga wieczysta nr (...). Na nieruchomości tej położony jest dwukondygnacyjny budynek, w którym wyodrębnione zostały dwa lokale mieszkalne, znajdujące się na pierwszym piętrze. Lokal mieszkalny numer (...), dla którego prowadzona jest księga wieczysta (...) oraz lokal mieszkalny numer (...), dla którego prowadzona jest księga wieczysta (...). Działka gruntu oraz parter budynku stanowią części wspólne nieruchomości.

Na parterze budynku znajduje się lokal użytkowy - pomieszczenie warsztatowe ze stanowiskami do naprawy samochodów, w którym do 2010 r. bracia – W. M. i A. M. prowadzili działalność gospodarczą w postaci warsztatu mechaniki samochodowej.

Pomiędzy stronami istnieje silny konflikt rodzinny. Rozpoczął się on w 2010 r., kiedy pozwany zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej i zaproponował swojemu bratu, aby sprzedać nieruchomość. Powód nie przystał na propozycję brata. Zaproponował, aby nieruchomość podzielić, na co nie chciał zgodzić się pozwany.

W 2011 r. W. M. i V. M. (1) zainicjowali postępowanie o zniesienie współwłasności opisanej wyżej nieruchomości. W toku tego postępowania Sąd Rejonowy w Iławie postanowieniem z dnia 18 stycznia 2012 r. udzielił wnioskodawcom, na czas trwania postępowania o zniesienie współwłasności nieruchomości, zabezpieczenia poprzez określenie sposobu korzystania z nieruchomości, tj. z elementów wspólnych budynku i urządzeń służących do wspólnego użytku właścicieli obu lokali mieszkalnych (tj. lokalu mieszkalnego numer (...) o numerze Kw (...) oraz lokalu numer (...) o numerze Kw (...)) a także korzystania z nieruchomości gruntowej pod budynkiem, z którego lokale te zostały wyodrębnione w ten sposób, że :

- wnioskodawcy W. M. i V. M. (1) korzystać będą ze stanowiska napraw samochodów znajdującego się w pomieszczeniach na parterze po lewej stronie od wejścia, z zapewnieniem nieograniczonego prawa dojazdu z ulicy do pomieszczeń warsztatowych na parterze,

- uczestnicy A. M. i S. M. (1) korzystać będą ze stanowiska napraw samochodów znajdującego się w pomieszczeniach na parterze po prawej stronie od wejścia, z zapewnieniem nieograniczonego prawa dojazdu z ulicy do pomieszczeń warsztatowych na parterze,

- pozostałe elementy wspólne budynku i urządzenia służące do wspólnego użytku właścicieli obu wskazanych powyżej lokali mieszkalnych wykorzystywane będą przez współwłaścicieli wspólnie.

Postanowienie to uprawomocniło się dnia 28 stycznia 2012 r. Postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2014 r. zaopatrzone je we wzmiankę o jego wykonalności.

Na skutek apelacji wnioskodawców – W. M. oraz V. M. (1), na mocy postanowienia z dnia 26 czerwca 2017 r. Sądu Okręgowego w Elblągu wydanego w sprawie I Ca (...), uchylono postanowienie Sądu Rejonowego w Iławie z dnia 21 listopada 2016 r. (I Ns(...)), oddalając wniosek o zniesienie współwłasności i sprawę przekazano temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

(dowód: postanowienie z dnia 18 stycznia 2011 r. Sądu Rejonowego w Iławie sygn. akt I Ns (...) k. 27 – 29, postanowienie z dnia 10 kwietnia 2014 r. Sądu Rejonowego w Iławie k. 30, nadto wydruk z elektronicznej księgi wieczystej k. 21 - 26)

Po określeniu przez Sąd prowadzący postępowanie o zniesienie współwłasności sposobu korzystania z nieruchomości, pozwany w różnym czasie zainstalował na zajmowanej przez siebie, zgodnie z opisanym wyżej postanowieniem, części warsztatu łącznie cztery kamery, których obiektywy skierowane zostały na część warsztatu zajmowaną przez powoda. Pierwsza kamera zamontowana została w roku 2013. Po dwóch miesiącach zamontowane zostały jeszcze dwie kamery – jedna pod sufitem druga zaś została umieszczona w samochodzie F. (...), który stał na podnośniku. W 2016 r. pozwany zamontował czwartą kamerę - obrotową. Zainstalowane przez pozwanego kamery monitorowały część warsztatu, w której działalność gospodarczą prowadzi powód. Klienci warsztatu powoda wyrażali niezadowolenie z powodu rejestrowania ich wizerunku kamerami zamontowanymi przez pozwanego.

Po zamontowaniu przez A. M. kamer, powód postawił ściankę, która oddziela zajmowaną przez niego część warsztatu od części, którą zajmuje pozwany. Ścianka działowa ma około 2 m. wysokości, zaś pomieszczenie około 4 m. Nadto powód zamontował trzy kamery. Jedna kamera umiejscowiona jest nad drzwiami wjazdowymi i rejestruje obraz na podjeździe. Obiektywy dwóch pozostałych kamer skierowane są na zajmowaną przez powoda część pomieszczenia. Jedna z kamer uchwyciła moment, gdy pozwany manipuluje przy piecu należącym do powoda oraz przy samochodzie klienta powoda.

Pismem z dnia 20 stycznia 2017 r. powód zwrócił się do pozwanego A. M. o zaniechanie naruszania jego dóbr osobistych min. poprzez rejestrację wizerunku oraz rozmów powoda oraz jego małżonki, jak również osób, które ich odwiedzają, a także klientów warsztatu W. M..

Po wszczęciu postępowania w tej sprawie pozwany pozostawił na zajmowanej przez siebie części nieruchomości jedynie kamerę zamontowaną pod sufitem.

(dowód: wezwanie do zaniechania naruszania dóbr osobistych z dnia 20 stycznia 2017 r. k. 35 -36, dokumentacja fotograficzna k. 13 – 15, 61 – 64, k. 68, 79 – 88, zeznania świadka V. M. (2), k. 70 – 71 v., nagranie rozprawy z dnia 18 kwietnia 2017 r k. 72, zapis zawarty na płycie CD k. 89, zeznania świadka Z. N. k. 107 v – 108, M. M. (1) k. 108 -108 v, S. M. (2) k. 109-109 v, M. K. k. 109 v,- 110 , nagranie rozprawy z dnia 12 czerwca 2017 r. k. 112, przesłuchanie powoda w charakterze strony k. 135 - 136 v, przesłuchanie pozwanego w charakterze strony k. 136 v – 137 v, nagranie rozprawy z dnia 17 lipca 2017 r. płyta CD k. 139)

Powód wielokrotnie zgłaszał na policję skargi na A. M.. Skargi te dotyczyły najczęściej blokowania przez brata wjazdu na posesję. W dniu 11 stycznia 2017 r. W. M. wezwał patrol Policji twierdząc, że A. M. dokonał kradzieży ich wspólnego mienia. Podczas interwencji powód próbował uderzyć brata pięścią w twarz.

Powód inicjował przeciwko pozwanemu postępowanie o wykroczenie, w tym w sprawie złośliwego niepokojenia poprzez robienie zdjęć, złośliwego niepokojenia poprzez zamontowanie kamer monitoringu wizyjnego oraz wykonywanie zdjęć telefonem komórkowym. Po przeprowadzeniu czynności wyjaśniających stwierdzono, że czyn nie zawiera znamion wykroczenia, w konsekwencji odstąpiono od skierowania wniosku o ukaranie.

Powód złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa, o którym mowa w art. 244 k.k. Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2014 r. Prokuratury Rejonowej w Iławie, w sprawie pod sygn. akt Ds(...), odmówiono wszczęcia dochodzenia.

Przeciwko A. M. toczy się postępowanie przygotowawcze, w toku którego postanowieniem z dnia 6 października 2015 r. przedstawiono jemu zarzut, że w okresie od czerwca 2013 r. do 20 sierpnia 2015 r. w I. uprzedmiotowił bramę brata W. M. oraz jego żonę V. M. (1) poprzez notoryczne zastawianie drzwi garażowych garażu, który jest miejscem prowadzenia własnej działalności gospodarczej przez pokrzywdzonego, a także bramy wjazdowej na posesję, fotografowanie klientów oraz ich samochodów bez ich zgody i wiedzy, a także bez zgody pokrzywdzonego, przez co wzbudzał u wymienionych uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia a także istotnie naruszał ich prywatność, to jest przestępstwo z art. 190 a § 1 k.k.

W lutym 2017 r. powód wraz z żoną wnieśli powództwo przeciwko A. M. o zobowiązanie pozwanego do wyrażenia zgody na przeniesienie licznika gazowego znajdującego się na nieruchomości położonej w I. przy ulicy (...) na część nieruchomości zajmowanej i użytkowanej przez powodów. Wyrokiem z dnia 9 maja 2017 r. Sąd Rejonowy w Iławie oddalił powództwo.

(dowód: zawiadomienie pokrzywdzonego o niewniesieniu wniosku o ukaranie do sądu z dnia 5 kwietnia 2016 r. k. 18, zawiadomienie pokrzywdzonego o niewniesieniu wniosku o ukaranie do sądu z dnia 22 czerwca 2016 r. k. 19, zawiadomienie o odmowie wszczęcia dochodzenia z dnia 23 kwietnia 2014 r. k. 20, raport historii działania k. 31 – 34 v, notatka urzędowa Policji z dnia 11 stycznia 2017 r. k. 123, uzasadnienie postanowienia o przedstawieniu zarzutów k. 130, dokumenty zawarte w aktach sprawy I C (...) Sądu Rejonowego w Iławie, w tym pozew k. 2 – 3, wyrok Sądu Rejonowego w Iławie z dnia 9 maja 2017 r. k. 63)

Powód jest osobą bardzo schorowaną, cierpi na raka trzustki.

(bezsporne, nadto dowód: skierowanie do szpitala k. 66, karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 67)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Mając na uwadze przedstawioną przez powoda podstawę faktyczną roszczeń, podstawy materialnoprawnej powództwa upatrywać należy w art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Z wymienionych przepisów wynika, że pozostają pod ochroną prawa cywilnego dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim. Ponadto ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Osoba, której dobro osobiste jest zagrożone lub zostało już naruszone może także żądać zadośćuczynienia pieniężnego na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Ustawodawca przewidział nadto uprawnienie do żądania naprawienia szkody wyrządzonej wskutek naruszenia dobra osobistego, na zasadach ogólnych.

Jak wynika z przytoczonych przepisów, polskie prawo nie przewiduje zamkniętego katalogu dóbr chronionych prawnie. Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych i związanych z nimi praw osobistych decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to jaką reakcją wywołuje w społeczeństwie to naruszenie. Podkreśla się przy tym, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, którego ochrony domaga się osoba zgłaszająca żądanie należy brać pod uwagę całokształt okoliczności, a nie np. zwrot wyrwany z całej wypowiedzi.

Przepisy art. 23 i 24 k.c. w odniesieniu do ogólnej reguły dowodowej nakładają na powoda obowiązek wykazania, iż doszło do naruszenia jego dobra osobistego i wskazania jakie dobro zostało naruszone. Przepisy te konstruują domniemanie bezprawności działania. W tej sytuacji to na pozwanym ciąży obowiązek udowodnienia, iż jego działanie nie jest bezprawne. W orzeczeniu z dnia 19 października 1989 r. (II Cr 419/89) Sąd Najwyższy wskazał, iż za działania bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeśli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Sąd Najwyższy wskazał, iż do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych zalicza się: działanie w ramach porządku publicznego – tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego, działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego.

W ocenie sądu powód sprostował spoczywającemu na nim obowiązkowi wykazania, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci prawa do prywatności. Pozwany nie przeczył, że zamontowane przez niego kamery skierowane zostały na część warsztatu, którą zgodnie z postanowieniem sądu, zajmował powód, przy czym jedna z tych kamer miała czujnik ruchu. Powyższe okoliczności wynikały zresztą z dokumentacji fotograficznej oraz ze spójnych zeznań świadków, w tym V. M. (2), M. M. (2), S. M. (3), a także z zeznań świadka Z. N., który – co warto podkreślić - nie jest zaangażowany w spór pomiędzy stronami tego postępowania. W niniejszej sprawie, pozwany od 2013 r., przy pomocy kamer, monitorował – pomimo zgłaszanych sprzeciwów - codzienną aktywność powoda w pracy.

Naruszeniem prawa do wizerunku osoby jest już samo utrwalenie wizerunku bez zgody tej osoby. W warunkach niniejszej sprawy nie wykazano, że faktycznie doszło do utrwalania wizerunku powoda. Materiał dowodowy potwierdził jednak, że powód, a nawet jego klienci i inne osoby, które go odwiedzały były obserwowane za pośrednictwem kamer. Pozwany, montując kamerę przekazującą obraz i dźwięk, naruszył prawo powoda do prywatności.

Oczywistym jest, że codzienne funkcjonowanie ze świadomością, że kamery mogą rejestrować każdą czynność i każdą rozmowę, a jedna z nich śledzi ruch osoby przebywającej w danym pomieszczeniu, musi wiązać się z dużym dyskomfortem. Takie działanie stanowiło ewidentną ingerencję w sferę prywatności powoda, który w warsztacie prowadził działalność gospodarczą, w ramach której wykonywał określone czynności, a także prowadził prywatne rozmowy z członkami swojej rodziny oraz z klientami, treści których nie chciał ujawniać. W kontekście powyższego nie budzi wątpliwości, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Podkreślić należy przy tym, że do naruszenia prawa do prywatności dochodzi nie tylko w wypadku utrwalania zapisu z monitoringu, ale także w wypadku obserwowania innej osoby za pomocą kamer.

Pozwany, aby uniknąć odpowiedzialności winien był wykazać, że jego zachowanie nie było bezprawne. W tym zakresie pozwany podnosił, że zamontowane przez niego kamery nie były aktywne, służyły celom prewencyjnym, w tym między innymi miały zapobiec ewentualnej agresji ze strony pozwanego. W ocenie sądu pozwany nie wykazał, aby kamery nie były aktywne, nie utrwały obrazu ani dźwięku. Poza gołosłownym twierdzeniem nie przedstawił na tą okoliczność żadnego dowodu. Jedynie świadek M. K. zeznał, że kamera, która obecnie znajduje się na części warsztatu zajmowanej przez jego ojca, jest nieaktywna. O istnieniu pozostałych trzech kamer nie wiedział, nie pamiętał, stąd jego zeznania nie mogły wesprzeć twierdzeń pozwanego w tej kwestii.

Pozwany nie zgłosił w omawianym zakresie żadnych wniosków dowodowych. Co więcej, oponował przeciwko wnioskowi złożonemu przez powoda, który domagał się dopuszczenia dowodu z opinii biegłego celem potwierdzenia, czy i w jakich warunkach kamera zamontowana przez pozwanego posiada możliwość rejestracji obrazu i dźwięku,

czy jest ruchoma, czy można przez nią wysyłać komunikaty. Tylko dodatkowo wskazać więc trzeba, że ze spójnych zeznań powoda oraz świadków V. M. (1), M. M. (1) i S. M. (2) wynika, że pozwany znał treść rozmów, które powód prowadził z klientami i członkami rodziny w monitorowanym pomieszczeniu, pomimo iż nie był przy nich obecny, a nadto reagował w momencie, gdy powód zasłaniał obiektyw kamery, pomimo iż w tym czasie nie przebywał w warsztacie. Powyższe rzeczywiście mogło świadczyć o tym, że kamery były aktywne i przynajmniej przekazywały obraz i dźwięk. Co więcej, z zeznań świadka Z. N. wynika, że jedna z kamer, które zamontował pozwany reagowała na ruch w pomieszczeniu, co przeczy twierdzeniom pozwanego, że żadna z kamer „nie była podłączona”.

Zdaniem sądu, w świetle doświadczenia życiowego, za nieracjonalne uznać należy montowanie aż czterech różnych kamer, skierowanych jedynie na miejsce pracy powoda, w celach zapewnienia bezpieczeństwa przed wandalizmem i przed kradzieżą, a także przed agresywnym zachowaniem powoda. Dla skutecznej ochrony własności wystarczyłoby objęcie kamerą części warsztatu, która została przydzielona do korzystania pozwanemu, w której parkował swój samochód i przechowywał inne rzeczy. Trudno uznać za wiarygodne twierdzenia pozwanego, że monitoring miał służyć ochronie prawa własności w sytuacji, gdy obiektywy kamer skierowane były jedynie na miejsce pracy powoda. Wreszcie, poza jednostkowym zachowaniem nie wykazano, aby powód zachowywał się wobec brata agresywnie, dopuszczał się wobec niego rękoczynów. Wobec tego brak było podstaw, do tak daleko idącej „samoobrony” ze strony pozwanego, prowadzącej do naruszenia dóbr osobistych powoda.

Zauważyć należy nadto, że sam pozwany twierdził, że kamery zamontował w celu „wykrycia niepożądanych zdarzeń na terenie nieruchomości i podjęcia odpowiednich działań prewencyjnych lub interwencyjnych” (k. 59). Skoro taki cel przyświecał pozwanemu, to niewiarygodnym jest jego twierdzenie, że kamery były i są wyłącznie atrapami czy „straszakami”, oczywistym jest bowiem, że przy użyciu kamer nie działających, nie byłby w stanie osiągnąć założonego celu.

W konsekwencji, Sąd uwzględnił powództwo i na podstawie art. 24 § 1 k.c., zakazał pozwanemu A. M. używania kamer, aparatów fotograficznych umieszczonych w lokalu użytkowym, stanowiącym współwłasność stron, położonym przy ulicy (...) w I., dla którego prowadzona jest księga wieczysta Kw (...), skierowanych na część tego lokalu zajmowaną przez powoda zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Iławie z dnia 18 stycznia 2012 r. wydanym w sprawie I Ns (...).

Za usprawiedliwione co do zasady należało uznać również żądanie dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych przez złożenie oświadczenia. W tym miejscu wskazać trzeba, że żądanie dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych przez złożenie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie powinno być przez powoda skonkretyzowane, co też powód uczynił. Sąd dokonał jednak ingerencji w treść oświadczenia uznając, że przeproszenie jako forma ochrony dóbr osobistych musi nawiązywać do okoliczności rozpoznawanej sprawy, a w szczególności wskazywać, jakich działań naruszających dobra osobiste dotyczy. Z tych względów treść postulowanego przez powoda oświadczenia, wedle które pozwany miał go przeprosić za wszystkie działania, wskutek których naruszył dobra osobiste powoda, należało odpowiednio ograniczyć. Dlatego też nakazano pozwanemu, aby w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia wyroku złożył powodowi, listem poleconym, nadanym za potwierdzeniem odbioru, oświadczenie o treści:

„Ja niżej podpisany A. M. przeproszam mojego brata W. M. za naruszenie jego dóbr osobistych na skutek umieszczenia kamer w lokalu użytkowym, stanowiącym naszą współwłasność, skierowanych na część tego lokalu zajmowaną przez W. M., zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Iławie z dnia 18 stycznia 2012 r., wydanym w sprawie I Ns (...) (pkt 2 wyroku).

W pozostałym zakresie powództwo oddalono (pkt 3 wyroku). Podnieść należy, iż art. 448 k.c., będący podstawą żądania zapłaty tytułem zadośćuczynienia stanowi wyraźnie, iż w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać (a nie - Sąd przyznaje) temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Jako źródło tej fakultatywności przedstawiciele doktryny wskazują na fakt, iż naprawienie szkody niemajątkowej nie jest objęte ogólną zasadą pełnego naprawienia szkody,

wyrażoną w art. 361 § 1 k.c. Naprawienie szkody niemajątkowej w drodze zadośćuczynienia ma bowiem charakter wyjątkowy, a w każdym razie zasada pełnej kompensacji szkody nie wymaga przyznania zadośćuczynienia w każdym wypadku wystąpienia krzywdy (vide: uzasadnienie wyroku TK z dnia 7 lutego 2005 r., sygn. SK 49/03, publ. OTK-A z 2005 r. Nr 2, poz. 13). Dodatkowo Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie podkreśla, iż roszczenie wynikające z art. 448 k.c. nie powinno być traktowane jako mające charakter lub choćby tylko aspekt penalny. Jego rola polega wyłącznie na zapobieżeniu trwania naruszenia i możliwego do osiągnięcia złagodzenia skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Dlatego oceniając zarówno możliwość zasądzenia jak i wysokość odpowiedniej sumy pieniężnej, sąd musi wziąć pod uwagę kompensacyjny - a nie represyjny - charakter zadośćuczynienia. Z powyższego wynika, iż Sąd musi każdorazowo ocenić, czy spełnione są przesłanki do uwzględnienia tego środka ochrony dóbr osobistych. Podstawą odmowy zastosowania środka przewidzianego w art. 448 k.c. może być np. nieznaczny rozmiar krzywdy. Należy również podkreślić, iż pozostawienie uznaniu sędziowskiemu zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej ma zapobiegać nadużywaniu art. 448 k.c. (porównaj: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 lipca 2015 r., sygn. akt VI ACa 1143/14, Lex nr 1794395).

W ocenie Sądu nie zachodziła konieczność zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia. Niniejsza sprawa jest skutkiem wieloletniego konfliktu pomiędzy rodzeństwem, za którego nasilenie częściowo odpowiada również sam powód. W ramach tego sporu toczyły się już postępowania zarówno przed sądami, jak też organami ścigania, inicjowane w znacznej części przez W. M.. Zachowania powoda w tym sporze nie można ocenić jako całkowicie poprawnego. Przeciwnie, powód również dopuszcza się nagannych zachowań, o czym świadczy chociażby notatka policji, z której wynika, że podczas interwencji usiłował uderzyć brata pięścią w twarz. Takiego zachowania akceptować nie można.

Zdaniem sądu orzeczenie w tej sprawie powinno prowadzić do łagodzenia konfliktu pomiędzy stronami - będącymi przecież członkami najbliższej rodziny, a nie do zaostrzania go. Powinno dawać powodowi satysfakcję, ale rozumianą w sposób pozytywny, a nie przybierającą postać zemsty. W ocenie Sądu wystarczającą satysfakcją dla powoda będzie złożenie przez pozwanego pisemnego oświadczenia oraz orzeczenie zakazu używania kamer i aparatów fotograficznych. Zasądzenie zadośćuczynienia, w sytuacji tak zaognionego sporu, który - co ujawniono w toku postępowania - dotyka już również innych członków tej rodziny, byłoby wyrazem represji i nie służyłoby celowi, który spełniać ma wyrok w sprawie o naruszenie dóbr osobistych.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów. Poniesione przez powoda koszty procesu wyniosły łącznie 2.420 zł, w tym 600 zł – opłata od pozwu w zakresie roszczenia o naruszenie dóbr osobistych, 720 zł – wynagrodzenie radcy prawnego w zakresie roszczenia o naruszenie dóbr osobistych, ustalone na podstawie § 8 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804), opłata od pozwu w zakresie roszczenia o zapłatę – 200 zł i wynagrodzenie radcy prawnego w tej sprawie – 900 zł, ustalone w oparciu o § 2 pkt 3 ww. Rozporządzenia. Z kolei poniesione przez pozwanego koszty procesu ograniczały się do kosztów zastępstwa procesowego, w kwocie 720 zł – w zakresie roszczenia o naruszenie dóbr osobistych, określone na podstawie § 8 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015, poz. 1800) oraz w kwocie 900 zł - w zakresie roszczenia o zapłatę, określone na podstawie § 2 pkt 3 ww. rozporządzenia. Poniesione przez powoda koszty procesu związane z uwzględnionym roszczeniem o ochronę dóbr osobistych (600 + 720 zł = 1.320 zł) zostały pomniejszone o należne pozwanemu koszty od nieuwzględnionego roszczenia o zadośćuczynienie (900 zł). Zatem Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda różnicę obu kwot (1320 zł – 900 zł) , to jest kwotę 420 zł (pkt 4 wyroku).